



Zgon młodego mężczyzny w Podgórzu

2015-11-17

Dzisiaj rano, mieszkańcy jednego z bloków w Podgórzu poprosili telefonicznie o interwencję straży miejską i policję, w sprawie agresywnie zachowującego się mężczyzny, który wtargnął do kilku mieszkań twierdząc, że musi ukryć się przed chuliganami. Z relacji zgłaszających nie wynikało, aby na osiedlu widziane były jakiegokolwiek osoby, które mogłyby zagrażać temu mężczyźnie – nikt nie zauważył niczego niepokojącego.

Patrol straży miejskiej, który jako pierwszy dotarł na miejsce, zauważył przed blokiem osobę odpowiadającą rysopisowi podanemu w zgłoszeniu. Mężczyzna wszedł do jednej z klatek, a gdy strażnicy udali się zanim, ten nagle zaczął zachowywać się agresywnie. Rzucił się na nich z pięściami krzycząc, że ich pozabija. Funkcjonariusze próbowali uspokoić napastnika. Niestety, w związku z tym, że stawał się coraz bardziej agresywny, założyli mu kajdanki. Po chwili mężczyzna stwierdził, że źle się czuje, zaczął słabnąć. Strażnicy rozkuli go, wezwali pogotowie ratunkowe i przystąpili do reanimacji. Pomagali im policjanci, którzy pojawili się na miejscu. Niestety, mimo reanimacji podjętej przez funkcjonariuszy, a potem przez załogę karetki pogotowia, mężczyzny nie udało się uratować.

Obecnie policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia. Dokładne przyczyny śmierci wskaże przeprowadzona sekcja zwłok, w tym badania toksykologiczne, które pozwolą ustalić czy mężczyzna mógł znajdować się pod wpływem alkoholu lub środków psychoaktywnych.

(MA)